

# Monachijski portret króla Zygmunta Augusta i uwagi o ikonografii ostatniego Jagiellona

DOI: <https://doi.org/10.21697/an.7924>

JERZY T. PETRUS  
ZAMEK KRÓLEWSKI NA WAWELU –  
PAŃSTWOWE ZBIORY SZTUKI

*Pamięci Janiny Ruszczycówny,  
wybitnej znawczynie malarstwa  
portretowego w dawnej Polsce*

W opublikowanej w roku 1976 rozprawie o portretach ostatnich Jagiellonów Janina Ruszczycówna stwierdziła: „Dotkliwą lukę w ikonografii Zygmunta Augusta stanowi nadal brak autentycznego przedstawienia środkami malarskimi króla w całej postaci. Tylko w niewielkim stopniu mogą wyrównać tę stratę portrety graficzne i późniejsza wersja, jaką jest portret [króla – J.T.P.] z Radzyna”<sup>1</sup>.

Taki malarski wizerunek ostatniego Jagiellona odnalazł się ostatecznie w Bayerische Staatsgemäldesammlungen w Monachium. Był tam przechowywany w magazynach Alte Pinakothek jako przedstawienie *unbekannter Fürst*<sup>2</sup>. Historia

1 J. Ruszczycówna, *Nieznanne portrety ostatnich Jagiellonów*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Warszawie”, r. 20, 1976, s. 111.

2 Monachium, Bayerische Staatsgemäldesammlungen – Alte Pinakothek, nr inw. 7128 (jako nieznaną książkę), ol., pł., 200 × 118 cm. W 1804 r. został przekazany z zamku Neuburg an der Donau. Na portret ten nie

odnalezienia obrazu i jego identyfikacji jest nieco skomplikowana i obejmuje pół wieku. W roku 1966 fotografię portretu monachijskiego widziała Janina Ruszczycówna. Zanotowała wówczas: „mam przekonanie, że przy pośpiesznym przeglądaniu udostępnionych mi materiałów [w Bayerische Staatsgemäldesammlungen – J.T.P.], portret taki w całej postaci przesunął mi się przed oczami. Jest to jednak tylko nieudokumentowane wrażenie, które nie może być podstawą do żadnych wniosków”<sup>3</sup>. Swoimi przypuszczeniami Ruszczycówna podzieliła się z autorem niniejszego opracowania.

Uzbrojony w tę wiedzę, przeprowadzając kwerendę w zbiorach bawarskich w roku 1976, zwróciłem uwagę na istniejącą w karcotece portretów fotografię wizerunku mogącego być przedmiotem zainteresowania. Z powodu zaistniałych okoliczności organizacyjnych nie udało się i tym razem dotrzeć do obrazu, by potwierdzić słuszność odniesionego wrażenia co do przedstawionej na nim postaci. O możliwości istnienia w Monachium portretu ostatniego Jagiellona poinformowałem dra Vydasa Dolinskasa,

zwrócili uwagi, zajmujący się polonicami w zbiorach monachijskich, tacy badacze jak Jerzy Mycielski, czy Władysław Tomkiewicz.

3 J. Ruszczycówna, *Nieznanne portrety...*, dz. cyt., s. 111.

dyrektora Pałacu Wielkich Książąt Litewskich – Muzeum Narodowego w Wilnie w roku 2018. Powodem było podjęcie przez wileńskich kustoszy prac nad scenariuszem wystawy prezentującej zabytki związane z Rzeczypospolitą, zachowywane w zbiorach bawarskich. W rezultacie portret Zygmunta Augusta zidentyfikował Dalius Avižinis w opublikowanej w Internecie bazie Państwowych Zbiorów Bawarskich.

Portret z Monachium (il. 1) przedstawia stosunkowo młodego mężczyznę, stojącego w umownym wnętrzu o zaznaczonym narożniku ściany, na tle widocznego z prawej strony postumentu o profilowanym cokole. Nakrywa go jasnoczerwona (różowawa) tkanina obwiedziona przy brzegu wzorzystym pasem ze stylizowanych skromnych motywów roślinnych i wykończona złocistą siatką z frędzlami. Na postumencie stoi hełm zamknięty, typu przyłbica, ozdobiony wielkim pękiem białych piór. Sportretowany występuje w gładkiej pełnej zbroi, o brzegach poszczególnych jej części wykończonych motywem skręconego sznura i dekorowanych złocistymi pasami. Jedno z tych pól wypełnia wić roślinna z motywami trójliści i pierzastych gałązek, drugie zaś pokrywa ornament utworzony z połówek kończystych medalionów wypełnionych drobnymi motywami roślinnymi. W pasach pionowych, po bokach i wzdłuż ości napierśnika, motywy roślinne tworzą medaliony oplatając pręt. Nadto wzdłuż brzegów napierśnika i naramienników biegnie pas delikatnie zaznaczonego srebrzystego ornamentu z podobnych do wspomnianych połówek medalionów z liściastymi gałązkami w środku. Bardziej rozbudowana jest dekoracja górnej części napierśnika, wśród której dostrzec można maskaron. W prawej dłoni, okrytej folgową rękawicą, sportretowany dzierży regiment – symbol dowódcy; prawą, podobnie osłoniętą, ujmując rękojeść długiego rapiera w pochwie,

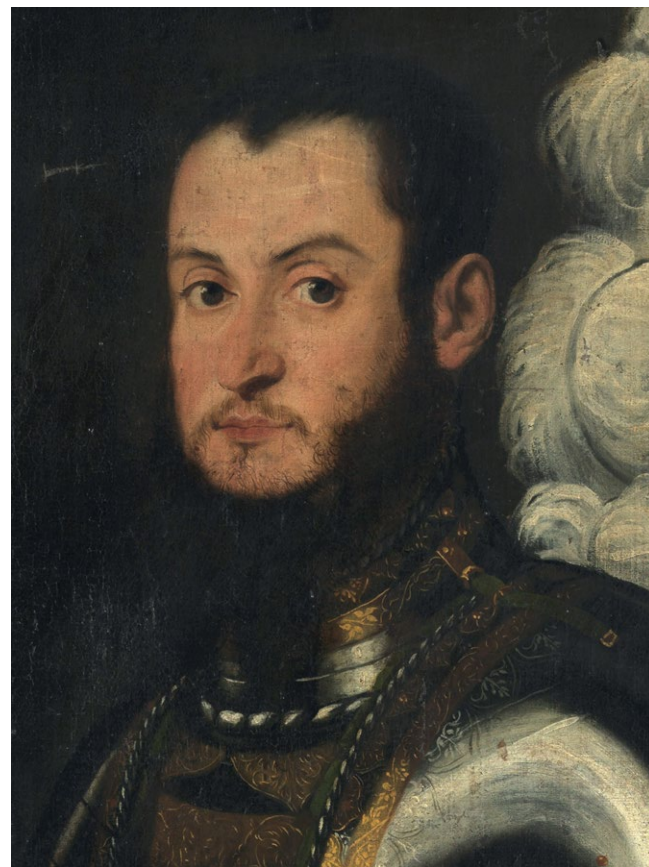


1. Portret Zygmunta Augusta, Monachium, Bayerische Staatsgemäldesammlungen. Fot. Bayerische Staatsgemäldesammlungen

przytroczonego rapcami zwisającymi z pasa obejmującego talię. Głowica rękojeści i jelec z wąsami, a także klamry oraz okuwki są złoczone. I pochwa, i taśmy rapci mają kolor zgaszonej zieleni, podobnie jak wypustki naramienników, a także spodnie, których fragment nogawki dostrzegamy na prawej nodze, od przodu osłoniętej metalowym nabiodrkiem. Zbroja została przedstawiona w sposób perfekcyjny. Nie pominięto



2. Portret Zygmunta Augusta, Wiedeń, Kunsthistorisches Museum. Fot. Kunsthistorisches Museum



3. Fragment monachijskiego portretu Zygmunta Augusta

nawet takiego szczegółu, jak niewielki fragment kolczugi widoczny pomiędzy nadbiodrkami. W portrecie uderza jednak kilka mankamentów, takich jak zachwiane proporcje postaci, a także głowa sprawiająca wrażenie sztucznie doklejonej, osadzona na nienaturalnie wyciągniętej szyi. Nieproporcjonalna do postaci jest wysokość postumentu, a umieszczony na nim hełm wielkością przewyższa znacznie rozmiar zbroi. Umieszczenie postaci na samej krawędzi obrazu, a także przykre estetycznie, mechaniczne obcięcie zasłony hełmu, są bez wątpienia wynikiem wtórnej ingerencji w rozmiar płótna. Na uznanie zasługuje natomiast umiejętność budowania przez malarza przestrzennej bryły i posługiwania się po mistrzowsku światłocieniem. Zwraca uwagę wyrafinowana, stonowana kolorystyka. Realizm w odtworzeniu zbroi nie może budzić wątpliwości. Z powierzchnią

ostro lśniącego metalu, a także z fakturą tkaniny, kontrastuje miękko malowana twarz, ze zwróconymi na widza, przenikliwie patrzącymi oczami.

Poprawność identyfikacji postaci jako króla Zygmunta Augusta na powyższym portrecie potwierdza miniatura, wchodząca w skład kolekcji wizerunków sławnych osobistości, zgromadzonej przez arcyksięcia Ferdynanda II Tyrolskiego (1529–1595) w jego rezydencji w zamku Ambras, obecnie przechowywanej w Gabinecie Numizmatycznym wiedeńskiego Kunsthistorisches Museum<sup>4</sup>.

<sup>4</sup> Wiedeń, Kunsthistorisches Museum, Münzenkabinett (cyt. dalej KHM), nr inw. GG.4697, ol., deska, 13,4 × 10 cm. Podstawowe opracowanie galerii miniatur, o niemal identycznych rozmiarach (ok. 13,5 × 10,5 cm) opublikował F.Z. Kenner, *Die Porträtsammlung des Erzherzogs Ferdinand von Tirol*, „Jahrbuch der Kunsthistorische Sammlungen



4. Portret wiedeński Zygmunta Augusta wkadrowany w portret z Monachium. Oprac. K. Petrus

Obrazek (il. 2) opatrzony napisem „SIGISMVNDVS. AVGVSTVS. REX POLONI(AE)”, jest zredukowanym do popiersia, najpewniej autorskim powtórzeniem portretu z Monachium (il. 3, 4). Został on, jako przedstawienie Jagiellona, opisany w katalogu arcyksiążęcej galerii (w tłumaczeniu na język polski): *Popiersie w lewo, o piwnych oczach i z bujną brodą, w zbroi ozdobionej złotymi paskami*<sup>5</sup>. W tym samym zespole znajdują się również portreciki dwóch żon Zygmunta Augusta, Habsburżanek – Elżbiety i Katarzyny<sup>6</sup>. Obecność wizerunków polskiego monarchy oraz jego małżonek w zbiorze twórcy ambraskiego panteonu sławy wielkich osobiści epoki nie może dziwić. Arcyksiążę, syn cesarza Ferdynanda I i Anny Jagiellonki, królowy Czech i Węgier, był bowiem szwagrem Zygmunta Augusta, a niezależnie od tego jego bliskim krewnym. Stąd w kolekcji znalazły się również wizerunki innych polskich monarchów i ich małżonek, w tym m.in. Kazimierza Jagiellończyka i jego żony Elżbiety, zwanej Rakuszanką, córki króla niemieckiego Albrechta II Habsburga, a nawet Kazimierza Wielkiego, błędnie uchodzący za przedstawienie Władysława Łokietka, oraz Jadwigi Andegaweńskiej<sup>7</sup>.

des Allerhöchsten Kaiserhauses”, Bd. 14, 1893, s. 37-186; Bd. 15, 1894, s. 147-259; Bd. 17, 1869, s. 102-274; Bd. 18, 1897, s. 135-261.

5 F.Z. Kenner, dz. cyt., Bd. 14, 1893, nr 187, s. 160. J. Ruszczyćówna, *Z badań nad ikonografią Władysława Jagiełły i Zygmunta Augusta*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Warszawie”, r. 23, 1979, s. 247. Ruszczyćówna nie знаła wiedeńskiej miniatury.

6 Wiedeń, KHM – Elżbieta, nr inw. GG.4699, ol., papier na desce, 13,3 × 10,3 cm; Katarzyna, nr inw. GG.4705, ol., papier na desce, 13,6 × 10,4 cm.

7 Są to miniatury wykonane w latach 1579–1587 przez pozostającego na usługach arcyksięcia Ferdynanda II flamandzkiego malarza Antoniego Boysa – Wiedeń, KHM: Kazimierz Jagiellończyk, nr inw. GG.4649 (13,3 × 10,3 cm); Elżbieta Rakuszanka, nr inw. GG.4648 (13,7 × 10,5 cm); Kazimierz Wielki, nr inw. GG. 4578 (13,5 × 10,4 cm) – zob. J.K. Ostrowski, *Portret w dawnej Polsce*, Warszawa 2019, s. 50, 54–55, 214; Jadwiga Andegaweńska, nr inw. GG.4604 (13,4 × 10 × 1 cm).

Wiedeński portrecik Zygmunta Augusta zwrócił uwagę Jana Ostrowskiego daleko idącą wiernością fizjonomiczną, a przede wszystkim wyjątkowym na polskim gruncie faktem przedstawienia sportretowanego w zbroi. Znaczenie tej miniatury jest według Ostrowskiego tym większe, iż „stanowi ślad po niewątpliwie istniejącym niegdyś portrecie większych rozmiarów, prezentującym wysoką jakość artystyczną”<sup>8</sup>. Intuicja badacza nie zawiodła.

Na obu malarskich przedstawieniach rysy polskiego monarchy odbiegają od większości znanych jego przedstawień. Twarz ma pełną, nalaną, o jasnej karnacji; policzki zaróżowione, nos silnie zarysowany. Otacza ją niezbyt gęsta, stosunkowo długa broda, wyraźnie rozdzielona na dwa pasma szpiczasto zakończonych, wypływające spod podbródka. Do tego dochodzi rzadka kępa włosów pod dolną wargą i anemiczne wąsy. Głowę pokrywają krótkie włosy, nad wysokim czołem odsłaniające głębokie zakola. Uwagę zwracają duże oczy, nieco wyłupiaste, z ciężkimi zaczerwienionymi powiekami, osadzone pod wąskimi, lekkim łukiem zarysowanymi brwiami. Te ostatnie cechy odziedziczył Zygmunt August po matce. Dowodzą tego znane podobizny królowej Bony i malowane, i graficzne<sup>9</sup>. Odziedziczyła je również siostra monarchy – Anna Jagiellonka<sup>10</sup>.

Młody wygląd króla pozwala przypuszczać, iż interesujący nas portret

8 J.K. Ostrowski, dz. cyt., s. 215, 366.

9 Zob. malowane portrety królowej; w zespole sygn. Cranachowskim smokiem w zbiorach Czartoryskich w Krakowie, w krakowskim Muzeum Narodowym, Zamku Królewskim w Warszawie, oraz rycina Nellego. J. Ruszczyćówna, *Nieznane portrety...*, dz. cyt., s. 50, il. 29, s. 57, il. 34, s. 65 s. 52, il. 31a, s. 55, il. 32.

10 Zob. portret malowany przez Marcina Kobera – Zamek Królewski na Wawelu – Państwowe Zbiory Sztuki, nr inw. 1424. To rodzinne podobieństwo było niekiedy powodem mylnego uznawania kopii i replik wawelskiego obrazu za przedstawienie królowej Bony.



5. Portret Zygmunta Augusta, Zamek Królewski na Wawelu – Państwowe Zbiory Sztuki. Fot. A. Stankiewicz

powstał stosunkowo wcześniej, zanim trapiące monarchę dolegliwości wycisnęły piętno na jego obliczu. Taką zmianę rysów szybko starzejącego się monarchy, dobiegającego do pięćdziesiątki, dokumentują przedstawienia powstające od początku lat 60. wieku XVI. Bardzo wychudzoną twarz, pokrytą głębokimi bruzdami zwisających fałdów skóry, silnie rysującymi się kośćmi policzkowymi, z kościstym nosem, widzimy m.in. na portretach – w zbiorach Zamku Królewskiego na Wawelu<sup>11</sup> (il. 5), a także w galerii królewskiej toruńskiego ratusza<sup>12</sup>. Nieco idealizowany tego typu wizerunek został utrwalony w mistrzowskim przedstawieniu monarchy spoczywającego na nagrobku w kaplicy Zygmuntowskiej, autorstwa Santi Gucciego, powstałym w okresie dwóch lub trzech lat po śmierci Jagiellona<sup>13</sup>.

Znaczne podobieństwo fizjonomii z monachijskiego obrazu dostrzegamy natomiast na wkomponowanym w owal wizerunku króla ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie<sup>14</sup> (il. 6). To efektowne i nie pozbawione wdzięku przedstawienie, wykonane starannie, jest dziełem

utalentowanego malarza o dobrym warsztacie i ukształtowanej postawie artystycznej. Uderza w nim realizm w oddaniu królewskiego oblicza, identyczny jak w omówionych poprzednio wizerunkach. Portret nie ma charakteru reprezentacyjnego i gdyby nie późniejszy napis: „SIGISM(UNDUS). AUGUSTUS REX / POLONIAE / IAGELLONIDARUM / ultimus”, trudno byłoby domyśleć się tutaj wizerunku władcy jednego z najpotężniejszych państw Europy. Tym razem monarcha, ukazany niemal w półpostaci, występuje w eleganckim stroju złożonym z wamsu ze srebrzystobiałej tkaniny o wzorze z „nacięciami”, uzupełnionego złocistą pasmanterią i guzami, korespondującymi ze złotymi łańcuchami skomponowanymi z kwadratowych ogniw. Stroju dopełniają czarny płaszcz i takiegoż koloru płaski kapelusz. O ile przypuszczenia, iż mógł to być pierwotnie rodzaj portretu trumiennego, nie jest trafne, to związki z malarstwem gdańskim zasługują na poważne potraktowanie<sup>15</sup>.

Zdecydowanie wtórny, odtwórczy charakter ma miniatura z galerii portretów rodziny króla Zygmunta Starego, sygnowanej Cranachowskim smokiem<sup>16</sup> (il. 7).



6. Portret Zygmunta Augusta, Muzeum Narodowe w Krakowie. Fot. MNK

11 Zamek Królewski na Wawelu – Państwowe Zbiory Sztuki, nr inw. 535, ol., deska, 48 × 26,5 cm, u góry napis: „SIGISMVND(US) AVGVST(US) REX POLONIAE / 41”, zakupiony w roku 1928 w antykwariacie Blumenreicha w Berlinie, reprodukowany w: K. Hartleb, *Biblioteka Zygmunta Augusta. Studia z dziejów kultury królewskiego dworu*, Lwów 1928, frontyspis.

12 Toruń, Muzeum Okręgowe, nr inw. M-14SN. Wzmiankuje go J. Ruszczycówna, *Nieznane portrety...*, dz. cyt., s. 111. Portret jest opatrzony napisem: „SIGISMVNDVS AVGVSTVS DG. REX POLO(N)IAE / REGNAVIT ANNOS XXIII oraz datą: A(NN)O: 1548”.

13 A. Fischinger, *Santi Gucci architekt i rzeźbiarz królewski XVI wieku*, Kraków 1969, s. 51–52. Według autora rzeźbę „cechuje dbałość o wierność portretową przedstawienia przy jednoczesnej charakterystycznej stylizacji rysów twarzy. Nie mogło być inaczej wobec faktu ufundowania nagrobka przez Annę Jagiellonkę, królewską siostrę”.

14 Muzeum Narodowe w Krakowie, nr inw. I-21, ol., blacha, 60 × 49 cm, ofiarowany w 1885 r. przez Henryka Bukowskiego.

15 *Sztuka w Krakowie w latach 1350–1550. Muzeum Narodowe w Krakowie* [katalog wystawy], oprac. M. Kopffowa, red. nauk. A. Bochnak, Kraków 1964, s. 81–82, poz. 52.

16 Muzeum Narodowe w Krakowie, Muzeum Książąt Czartoryskich, nr inw. XII-538, ol., blacha miedz., 19,5 × 17,5 cm. Należy do zespołu obejmującego wizerunki: Zygmunta I, Bony Sforzy, Elżbiety Habsburżanki, Katarzyny Habsburżanki i Barbary Radziwiłłówny, żon Zygmunta Augusta, oraz Jagiellonek: Izabeli, Katarzyny, Zofii, Anny. *Sztuka dworu Wazów w Polsce. Wystawa w Zamku Królewskim na Wawelu, maj-czerwiec 1976. Katalog*, red. A. Fischinger, J. T. Petrus, Kraków 1976, s. 39–40, poz. 2 (D. Dec, tu zestawienie starszej bibliografii); J. Ruszczycówna, *Nieznane portrety...*, dz. cyt. W Muzeum Narodowym w Warszawie znajduje się kopia wspomnianego zespołu, nr inw. 73992-74001, ol., deska, 19,5 × 17,5 cm (każda z miniatur), zakupiona w roku 1928 w Monachium w Gebruder Sandor Antiquitäten Antikeraumkunst (za informację

Nie stoi to w sprzeczności z trafną uwagą Ruszczycówny, iż w zespole, zachowanym w zbiorach Czartoryskich w Krakowie, przedstawienie Zygmunta Augusta należy do wykonanych najstaranniej<sup>17</sup>.

dziękuję uprzejmie p. Monice Ochnio z Muzeum Narodowego w Warszawie). J. Ruszczycówna (*Nieznane portrety...*, dz. cyt., s. 44, przypis 61a) wspomina o istnieniu jeszcze jednej wersji zespołu 10 jagiellońskich portrecików, których los nie jest znany.

17 J. Ruszczycówna, *Nieznane portrety...*, dz. cyt., s. 110. Przypuszczenie, iż portret Zygmunta Augusta namalowano z natury, wyrażane w starszych opracowaniach, nie da się obronić. Miniatury miałyby być wzorem dla serii jagiellońskich medali wykonanych przez Stevena van Herwijcka. M. Gumowski, *Trzy serie portretów Jagiellońskich*, „Wiadomości Numizmatyczno-

Będąc najpewniej, tak jak i inne portrety tworzące tę serię, powtórzeniem niezachowanego całościowego wizerunku, reprezentuje jednak odmienny od obrazu monachijskiego krąg artystyczny.

Do omawianej grupy należy zaliczyć również inny niewielki portret króla przechowywany w zbiorach Czartoryskich<sup>18</sup> (il. 8). Jest to także przedsta-

Archeologiczne”, t. 19, 1937 (1938), s. 48–56, 60–61; *Sztuka Krakowa...*, dz. cyt., s. 80–81, poz. 42–52.

18 Muzeum Narodowe w Krakowie, Muzeum Książąt Czartoryskich, nr inw. XII-146, ol., blacha, 17,2 × 14,1 cm; w górnym prawym narożniku napis: „SIGISMVND(VS). AVGVSTVS. IA / GELLONI(VS). REX. POLONIAE. M: /

wienie o zdecydowanie prywatnym, kame-  
ralnym charakterze. Na miniaturze, malo-  
wanej swobodnie, o nastrojowym ujęciu,  
król o delikatnych, wychudzonych rysach,  
bladej, anemicznej karnacji, występuje  
w czerni. Ma na sobie płaszcz, kubrak i be-  
ret. Zawarta w napisie informacja o wieku  
sportretowanego (lat 50) jest nie do przyję-  
cia. W tym czasie, dwa lata przed śmiercią –  
jak trafnie zwróciła uwagę Ruszczycówna –  
pięćdziesięcioletni monarcha wyglądał  
zupełnie inaczej<sup>19</sup>. Wspomniana wyżej mar-  
murowa figura z królewskiego nagrobka  
jest tego najlepszym dowodem. Portret mu-  
siał więc powstać znacznie wcześniej.  
Należy jednak podkreślić, iż tym razem zo-  
stały utrwalone zmiany, w stosunku do po-  
przednich portretów, zachodzące w królew-  
skim obliczu. Czarny strój, używany przez  
Zygmunta Augusta, zwrócił uwagę nuncju-  
sza Giulio Ruggieriego, który w roku 1568  
zanotował: „Lubił [Zygmunt August] w mło-  
dości bogato się ubierać, nosił suknie węg-  
ierskie i włoskie różnego koloru, dziś za-  
wsze długo się nosi i nie używa innego  
koloru oprócz czarnego [...], co niektórzy  
przypisują tęskności po drugiej małżonce,  
inni zaś utracie Połocka”<sup>20</sup>. Zwyczaj ten

mógł mieć zatem początek po roku 1551,  
tj. po śmierci królowej Barbary. Połock  
Rzeczpospolita utraciła na rzecz Moskwy  
w roku 1653. Ruggieri pozostawił również  
związką charakterystykę polskiego monar-  
chy: „Jest miernego wzrostu, bardzo szczu-  
pły i chudy, czarno zarasta, ma brodę rzad-  
ką, płeć śniadą, nie wydaje się być silnej, ale  
raczej delikatnej konstrukcji”<sup>21</sup>.

Najbliższym pod względem fizjono-  
micznym portretowi z Monachium wydaje  
się wizerunek Zygmunta Augusta w zbroi na  
medalu autorstwa Stevena van Herwijcka,  
opatrzonego datą 1561<sup>22</sup> (il. 9). W tym roku  
holenderski medalier miał podobno przeby-  
wać na dworze królewskim w Wilnie.  
Byłaby więc okazja do wykonania z natury  
portretu polskiego monarchy. Nie miałyby  
to dotyczyć innych medali, tworzących serię  
z wizerunkami członków rodziny  
Jagiellonów, które, jak przypuszcza  
Gumowski, powstały później, już podczas  
pobytu artysty w Anglii. Tam, w Londynie,  
mistrz z Utrechtu przebywał od roku 1561 do  
śmierci (przed 1567). Wzorem dla  
Jagiellońskich przedstawień na medalach  
mogły być dostarczone Herwijckowi mate-  
riały ikonograficzne<sup>23</sup>. Echem pracy  
Holendra jest przedstawienie Jagiellona na  
tzw. *Orle polskim* (*Reges Poloniae*), miedziory-  
cie sygnowanym przez Tomasza Tretera, od-  
bitym w Rzymie w roku 1588<sup>24</sup> (il. 10).

DVX. LITH: AN(N)O. AETATIS. L<sup>r</sup>. *Portrety polskie*  
w. XVI – w. XIX, red. J. Mycielski, t. 1, Lwów [1911], z. 1,  
tabl. III, komentarz; *Galeria obrazów. Katalog*  
tymczasowy [Muzeum XX. Czartoryskich], Kraków  
1914, s. 82, poz. 426; J. Ruszczycówna, *Nieznane*  
*portrety...*, dz. cyt., s. 110. Ruszczycówna, nie podając  
szczegółów, wymienia wersję tego portretu  
w zbiorach wileńskich. Jest to znacznie powiększona  
kopia obrazu krakowskiego, wykonana w roku 1935  
przez Jerzego Hoppena dla Biblioteki Uniwersytetu –  
obecnie w zbiorach Lietuvos dailės muziejus, nr inw.  
T-4653, ol., płótno, 100 × 76 cm, na odwrociu  
informacja o okolicznościach wykonania. *Lietuvos*  
*valstybės kūrėjai. XVI–XX a. primosios pusės portretai*,  
t. 1: *XVI–XIX a. portretai*, Vilnius 2006, s. 342, poz. 513.

19 J. Ruszczycówna, *Nieznane portrety...*, dz. cyt., s. 110.

20 *Sprawozdanie ze stanu Królestwa Polskiego [...] Juliusza*  
*Ruggiero [...] w roku 1568*, „Czas. Dodatek Miesięczny”,  
t. 12, 1858, z. 3, s. 586. Zob. też E. Rykaczewski, *Relacje*  
*nuncjusów apostolskich i innych osób o Polsce*, t. 1,  
Berlin – Poznań 1864, s. 182.

21 *Sprawozdanie...*, dz. cyt., s. 585; E. Rykaczewski,  
dz. cyt., s. 180–181. Obie pozycje różnią się przekładem  
włoskiego oryginału.

22 Oryginalny egzemplarz w Bibliothèquie Royale Albert I<sup>er</sup>  
w Brukseli (Gabinet numizmatyczny), srebro, śr. 85 mm,  
popiersie króla z napisem w otoku: SIGISMVND(VS)  
AVGVSTVS D(EI) G(RATIA) REX POLONIAE A(NN)O 1561.  
J. Szablowski, *Początek i dzieje kolekcji. Królewski*  
*mecenat*, w: *Arrasy flamandzkie w Zamku Królewskim na*  
*Wawelu*, Warszawa–Antwerpia 1975, s. 49.

23 M. Gumowski, dz. cyt., s. 65. Wysunięta przez tego  
uczonego hipoteza, iż Herwijck zabrał ze sobą z Polski  
zespół miniaturowych portretów rodziny Zygmunta  
Starego, który na początku wieku XIX miałby nabyć  
w Anglii Czartoryscy, jest mało prawdopodobna.

24 Zamek Królewski na Wawelu – Państwowe Zbiory Sztuki,



7. Portret Zygmunta Augusta, Muzeum Narodowe  
w Krakowie, Muzeum Książąt Czartoryskich. Fot. MNK



8. Portret Zygmunta Augusta, Muzeum Narodowe w Krakowie, Muzeum Książąt Czartoryskich. Fot. MNK

Można przyjąć, iż omówiona grupa portretów przedstawia Zygmunta Augusta w wieku ok. lat 30, a więc powstała niewiele przed połową XVI w. Data 1561 widniejąca na medalu Herwijcka nie musi pozostawać

nr inw. 4229. *Sztuka dworu Wazów...*, dz. cyt., poz. 52; J. Ruszczycówna, *Z badań nad ikonografią...*, dz. cyt., s. 225, 228, 248–249.

z tym stwierdzeniem w sprzeczności, bowiem pobyt artysty w Polsce nie jest źródłowo poświadczony, a wykorzystanie przez niego wcześniejszego wizerunku króla jest możliwe. W takim datowaniu utwierdza profilowe przedstawienie na pięknym miedziorycie Virgiliusa Solisa

z roku 1554<sup>25</sup> (il. 11), bliższym wizerunkowi nagrobnemu niż omówionym malarskim przedstawieniom.

Portret w zbiorze ostatniego Jagiellona, w redakcji prezentowanej przez obraz monachijski lub jemu podobnej, musiał być w Polsce znany jeszcze w XVII w. Odwzorowaniem jego fragmentu jest najpewniej przedstawienie króla wykonane w latach 1641–1643 przez Petera Danckersa de Rij dla Pokoju Marmurowego w warszawskiej rezydencji Wazów (il. 12). W wyniku pomyłki, popełnionej przez Marcella Bacciarellego przy kopiowaniu starszego wizerunku dla zleconej przez króla Stanisława Augusta nowej aranżacji wspomnianego wnętrza zamkowego, wszedł on do rodzimej historiografii jako wizerunek założyciela dynastii Jagiellońskiej, króla Władysława Jagiełły. Za portret króla Zygmunta Augusta błędnie uznano wówczas przedstawienie arcyksięcia Karola II Styryjskiego, teścia ostatniego Jagiellona, również pędzla Danckersa<sup>26</sup>. Przykładem powielania błędu w oparciu o autorytet Bacciarellego są liczne wizerunki, np. rzekomy portret Jagiełły, należący niegdyś do Juliana Ursyna Niemcewicza, czy inny

25 J. Ruszczycówna, *Nieznane portrety...*, dz. cyt., s. 100, il. 66.

26 Oba portrety autorstwa Danckersa, zakupione ze spuścizny po Stanisławie Augustie w roku 1819 przez Michała Hieronima Radziwiłła, właściciela Nieborowa, zachowane we wspomnianym pałacu – portret Zygmunta Augusta (błędnie określony jako Władysława Jagiełły), Muzeum Narodowe w Warszawie, Oddział Muzeum w Nieborowie i Arkadii, nr inw. A.472 MNW, ol., blacha, 60 × 49 cm (ośmioboczny); portret Karola II Styryjskiego (błędnie określony jako Zygmunta Augusta), tamże, nr inw. A.473 MNW, ol., blacha, 60 × 48 cm (ośmioboczny). Sprawę historycznej pomyłki wyjaśniła, w sposób niepozostawiający wątpliwości, Ruszczycówna. J. Ruszczycówna, *Z badań...*, dz. cyt., s. 216–219, 250–252. Zob. też: J.T. Petrus, *Portrety króla Władysława Jagiełły*, Kraków 2010, s. 69–74; tenże, *Wielka pomyłka, czyli nieprawdziwe portrety Władysława Jagiełły*, „Rzeczpospolita” 2010, nr 151 (1 VII, dodatek specjalny), s. 3.



9. Steven van Herwijck, Medal z podobizną Zygmunta Augusta, 1561 r. Fot. wg Arrasy flamandzkie..., dz. cyt.



10. Tomasz Treter, Portret Zygmunta Augusta, fragment *Reges Poloniae*, 1588 r., Zamek Królewski na Wawelu. Fot. ZK Wawel

w zbiorach Lwowskiego Muzeum Historycznego<sup>27</sup> (il. 13).

Portret Zygmunta Augusta zachowany w Monachium jest na polskim gruncie

27 Muzeum Narodowe w Warszawie, nr inw. 183172, ol., pł., 61 × 49,7 cm, do roku 1941 w Muzeum Ordynacji Krasieńskich w Warszawie (nr inw. 1034). Lwowskie Muzeum Historyczne, nr inw. Ж-948, ol., pł., 67 × 54 cm, sygn. *Alexandrowicz fecit 1790*, z pocztu polskich monarchów. Malarskie i graficzne powtórzenia obrazu Bacciarellego omówił J.T. Petrus, *Portrety króla...*, dz. cyt., s. 72, 74–76.



11. Virgil Solis, Portret Zygmunta Augusta, 1554 r. Fot. wg Arrasy flamandzkie..., dz. cyt.

zjawiskiem wyjątkowym. Znamy wprawdzie kilka królewskich przedstawień, na których monarcha został ukazany jako *rex armatus*, lecz żaden z nich nie wydaje się odwzorowaniem portretu malowanego *ad vivum*. Pomijając przedstawienie na nagrobku, mam tu na myśli ryciny w wydaniach z roku 1551 i 1564 *Kroniki Bielskiego*, owalny portret w Muzeum Sztuki w Wilnie<sup>28</sup> czy wreszcie dzieło szczególne, jakim jest posąg króla wieńczący hełm gdańskiego ratusza, przetrwałe niestety jedynie z dokonanej rekonstrukcji<sup>29</sup>.

28 Wilno, Lietuvos dailės muziejus, nr inw. T-482, ol., płótno, 99 × 77 cm (owal), po lewej: SIG: AVGVSTVS. Rex. Pol. M:D:Lit., pochodzi z wileńskiego ratusza, następnie w zbiorach Jana Kazimierza Wilczyńskiego i Muzeum Miejskiego w Wilnie; na odwrociu płótna napis informujący o historii obrazu. *Lietuvos valstybės kūrėjai...*, dz. cyt., s. 342, poz. 514.

29 Szczegółowo zajęła się nimi J. Ruszczykówna, *Nieznanne portrety...*, dz. cyt., s. 115.

W połowie XVI stulecia, gdy powstawał wizerunek polskiego monarchy w zbroi, takie ujęcie kompozycyjne i ideowe portretu, niewątpliwie o włoskiej proveniencji, należało już do rozwiązań szeroko rozpowszechnionych w Europie. Stosowane do prezentacji władców, wodzów, postaci szczytujących się rzeczywistymi lub domniemanymi osiągnięciami, stało się wzorcem także dla osób zaledwie aspirujących do ówczesnej elity władzy. Dobrym przykładem jest portret z roku 1564 Konrada II Hochberga, prowincjonalnego dostojnika, śląskiego, w owym czasie jedynie cesarskiego radcy i starosty księstwa świdnicko-jaworskiego, znany z późniejszej kopii<sup>30</sup> (il. 14).

Raz jeszcze podkreślić wypada, iż realizm, z jakim oddano królewskie rysy, wskazuje na wykonanie portretu Zygmunta Augusta z natury. Jego autora należy poszukiwać wśród pochodzących z Italii malarzy zatrudnianych na królewskim dworze w Krakowie i Wilnie<sup>31</sup>. Włoska geneza artystyczna jest w tym przypadku oczywista, lecz próba związania portretu z twórczością Parisa Bordone<sup>32</sup> nie wydaje się w pełni satysfakcjonująca. Portret Zygmunta Augusta wykazuje zaskakująco wiele powiązań formalnych i ideowych z pracami Giovanniego Battisty Moroniego (zm. 1578), ucznia Moretta da Brescia. Wzięty portrecista, cieszący się uznaniem samego Tycjana, stworzył liczne wizerunki północnowłoskiej

30 Muzeum Zamkowe w Pszczynie, nr inw. MP/S/1140, ol., płótno, 195 × 95 cm. S. Smolarek-Grzegorzcyk, M. Nyga, *Galeria portretów. W kręgu wolnych panów, hrabiów i książąt pszczyńskich. Przewodnik po wystawie stałej*, Pszczyna 2016, s. 18-20.

31 J.T. Petrus, *Kierunki malarstwa portretowego w Polsce w w. XVI*, w: *Seminaria Niedzickie. Związki artystyczne polsko-czesko-słowacko-węgierskie*, t. 2, red. L. Kalinowski i in., Kraków 1985, s. 64.

32 J. Żukowski, *Europejski wymiar kolekcjonerstwa polskich Wazów*, w: *Świat polskich Wazów. Eseje*, red. tenże, Z. Hundert, Warszawa 2019, s. 301, il. 2.



12. Peter Danckers de Rij, Portret Zygmunta Augusta, 1641-1643, Zamek Królewski w Warszawie – Muzeum, dep. Muzeum Narodowego w Warszawie. Fot. ZKW – Muzeum

arystokracji i duchowieństwa<sup>33</sup>. Wizerunki jego pędzla, ukazujące młodych mężczyzn, takie jak *Portret mężczyzny z hełmem na kolumnie* (Londyn, National Gallery, il. 15), *Portret Gian Gerolama Grumellego* (Bergamo, Palazzo Morelli, il. 16), *Młody mężczyzna z pejzażem w tle* (Paryż, Galerie Trotti), *Portret Maria Benvenutoiego* (Sarasota, John

33 M. Rzepińska, *Malarstwo Cinquecenta*, Warszawa 1987, s. 174.

and Mable Ringling Museum of Art, il. 17)<sup>34</sup>, odznaczają się wyszukaną, pełną elegancji pozą modeli, specyficznym sposobem ujęcia i charakterystyki twarzy. Cechuje je wielka dbałość o szczegóły, charakterystyczna budowa brył, określanych bardzo jednoznacznie, niemal konturowo, przy pięknym posługiwaniu się światłem. Wszystkie tchną

34 A. Rühl, *Moretto da Brescia: Bildnisse*, Memmingen 2011, il. 52, 48, 47.



13. Konstanty Aleksandrowicz, Portret Zygmunta Augusta (błędnie identyfikowany jako Władysław Jagiełło), 1790 r., Lwów, Muzeum Historyczne. Fot. Muzeum Historyczne

szczególną, trudną do zdefiniowania, intrygującą atmosferą. Obrazowi monachijskiemu brakuje jednak elementu zasadniczego – rozbudowanego tła, często z fragmentem pejzażu, wykorzystania, poza hełmem, różnego rodzaju rekwizytów, stanowiących odniesienia do zainteresowań i działalności sportretowanego. Bez względu na źródło inspiracji nie ulega jednak wątpliwości, iż królewskiemu portreciście była dobrze znana maniera portretowa rozpowszechniona w Italii.

Przynależność portretu Zygmunta Augusta do zbiorów bawarskich w sposób oczywisty rodzi pytanie o jego związek z zespołem wizerunków członków rodziny Jagiellonów, przechowywanym także przez

kilka stuleci, z czasem rozproszonym po różnych rezydencjach Wittelsbachów. Wszystkie, o bardzo zbliżonych wymiarach, zostały malowane olejno na płótnie. Są to przedstawienia reprezentacyjne, całopostaciowe. Z nich trzy, należące do Germanisches Nationalmuseum w Norymberdze, są znane od ponad stulecia. Dwa, sygnowane przez malarza monogramem *P. F.*, przedstawiają małżonki Zygmunta Augusta, Habsburżanki – Elżbietę<sup>35</sup> i Katarzynę<sup>36</sup>, trzeci zaś, spalony podczas II wojny światowej, siostrę króla Katarzynę, królową Szwecji<sup>37</sup>. W zbiorach Bayerische Staatsgemäldesammlungen w Monachium Janina Ruszczyćówna odnalazła i zidentyfikowała trzy kolejne dzieła z tego zespołu: portrety króla Zygmunta I, królowej Bony i ich córki, królowej Węgier Izabeli<sup>38</sup>. W rok po ich opublikowaniu kanclerz Republiki Federalnej Niemiec Helmut Schmidt przekazał wspomniane obrazy do zbiorów Zamku

35 Ol., płótno 200 × 105 cm. *Katalog der Gemälde – Sammlung des Germanischen Nationalmuseum in Nürnberg*, Nürnberg 1909, s. 163, poz. 617 (565), (in *21 Lebensjahre 1542*); *Portrety...* dz. cyt., tabl. IV, komentarz; J. Ruszczyćówna, *Nieznane portrety...*, dz. cyt., s. 75–78; K. Löcher, *Die Gemälde des 16. Jahrhunderts. Germanisches Nationalmuseum Nürnberg*, Nürnberg 1997, s. 400–401.

36 Ol., płótno 196 × 102 cm. *Katalog der Gemälde...*, dz. cyt., s. 164, poz. 623 (571), (24 Jahre alt, 1557); *Portrety...*, dz. cyt., tabl. IV, komentarz; J. Ruszczyćówna, *Nieznane portrety...*, dz. cyt., s. 79–80; K. Löcher, dz. cyt., s. 401–402.

37 Ol., płótno 201 × 99 cm. *Katalog der Gemälde...*, dz. cyt., s. 164, poz. 622 (570) (*Unbekannte junge Fürstin, um 1550–60*); J. Ruszczyćówna, *Nieznane portrety...*, dz. cyt., s. 61–68.

38 Monachium, Bayerische Staatsgemäldesammlungen: portret Zygmunta I, nr inw. 7126, ol., płótno 203,5 × 108 cm; portret Bony, nr inw. 6870 ol., płótno, 210,5 × 11 cm; portret Izabeli, nr inw. 6954, ol., płótno 203,5 × 111,5 cm. J. Ruszczyćówna, *Nieznane portrety...*, dz. cyt., s. 61–68; D. Juszcak, H. Małachowicz, *Malarstwo do 1900. Katalog zbiorów. Zamek Królewski w Warszawie*, Warszawa 2007, s. 546–551, poz. 379 (portret Bony, nr inw. ZKW/60), poz. 380 (portret Zygmunta I, nr inw. ZKW/59), poz. 381 (portret Izabeli, nr inw. ZKW/61).



14. Konrad II Hochberg, kopia obrazu z roku 1564 r., Pszczyna, Muzeum Zamkowe. Fot. MZ





15. Giovanni Battista Moroni, Portret mężczyzny z hełmem na kolumnie, ok. 1555-1556, Londyn, National Gallery. Fot. domena publiczna



16. Giovanni Battista Moroni, Portret Gian Gerolama Grumellego, 1560 r., Bergamo, Palazzo Morelli. Fot. domena publiczna



17. Giovanni Battista Moroni, Portret Mario Benvenuto, ok. 1560 r., Sarasota, Floryda, John and Mable Ringling Museum of Art. Fot. domena publiczna

Królewskiego w Warszawie<sup>39</sup>. Przyjmuje się, iż pamiątki po Jagiellonach i Wazach zawędrowały do Bawarii w wyprawie jedynaczki Zygmunta III, królowny Anny Katarzyny Konstancji Wazówny, w roku 1642 wydanej za męża za księcia neuburskiego Filipa Wilhelma Wittelsbacha<sup>40</sup>. Zespół monachijski, jak wszystko na to wskazuje, obejmował

39 Uroczystość przekazania daru miała miejsce 21 XI 1977 r. w Wilanowie. Wraz z portretami Jagiellonów został подарowany portret Zygmunta III (BSGM, nr inw. 6778/7030). D. Juszcak, H. Małachowicz, dz. cyt., s. 506-507, poz. 339.

40 O obrazach w wyprawie polskiej królowny zob. J. Żukowski, *Infantka Anna Katarzyna Konstancja i kultura artystyczno-kolekcjonerska dworu wazowskiego*, „Biuletyn Historii Sztuki”, r. 79, 2017, nr 2, s. 250-276.

wizerunki wszystkich członków polskiej rodziny królewskiej, zapewne z wyjątkiem Barbary Radziwiłłówny, co trafnie uzasadniła Ruszcycówna<sup>41</sup>. Może w Bawarskich Państwowych Zbiorach odnajdą się z czasem jeszcze dwa brakujące przedstawienia siostr Zygmunta Augusta, królowien Zofii oraz Anny<sup>42</sup>. Znany jest, niestety tylko z fotografii, portret późniejszej księżnej brunszwickiej znajdujący się niegdyś w zamku w Stargardzie Szczecińskim (Pomorskim)<sup>43</sup>. Śladem po brakującym portrecie królowny

41 J. Ruszcycówna, *Nieznane portrety...*, dz. cyt., s. 83.

42 Przypuszczenie takie wyraziłem przed laty. J.T. Petrus, *Kierunki malarstwa...*, dz. cyt., s. 67.

43 J. Ruszcycówna, *Nieznane portrety...*, dz. cyt., s. 68-74.

z władcami Rzeczypospolitej była żywa. Dla ówczesnych decydentów nie miało znaczenia, czy były to oryginały, kopie, repliki. Uznanie wizerunków Zygmunta Starego, Bony i Izabeli za kopie wcześniejszych obrazów w świetle dzisiejszej wiedzy jest możliwe, lecz ich datowanie na drugą połowę wieku XVII należy opatrzyć dużym znakiem zapytania<sup>45</sup>. Do omawianej grupy całopostaciowych portretów Jagiellonów, o niemieckiej proweniencji artystycznej, nie mógł pierwotnie należeć portret Zygmunta Augusta w zbroi. W jej skład wchodził nieznany nam dzisiaj i najpewniej zaginiony wizerunek ostatniego Jagiellona, którego fragment skopiował twórca miniatury z zespołu oznaczonego Cranachowskim smokiem. Dalekim echem takiego przedstawienia mogą być drzeworyty zamieszczone w *Kronice Marcina* i *Joachima Bielskich* wydanych w roku 1554 i 1597<sup>46</sup>.

Portret Zygmunta Augusta ujawniony w zbiorach monachijskich jest istotnym wzbogaceniem ikonografii ostatniego Jagiellona. Ma też znaczenie dla wiedzy o królewskim mecenacie. Działania Zygmunta Augusta na tym polu wciąż czekają na szczegółowe opracowanie.

Anny jest długo niezauważany przez badaczy medal, wykonany przez Herwijcka<sup>44</sup>. Jest oczywiste, iż składające się na jagiellońską galerię portrety nie powstały w tym samym czasie. Stworzono ją, zestawiając z istniejącymi obrazami, wiszącymi na ścianach królewskich rezydencji, może w Warszawie lub w Krakowie, bądź przechowywanych w tamtejszych składach. Decyzja włączenia takich obrazów do posagu królowny była racjonalna. Wazówna, Jagiellonka po kądzieli, jechała bowiem do Bawarii, gdzie pamięć o związkach dynastycznych Wittelsbachów

44 E. Majkowski, *Medale Anny Jagiellonki. Nieznana praca Stevena van Herwijcka*, „Biuletyn Numizmatyczny” 1954, nr 4, s. 36-38.

45 Takie datowanie przyjęły D. Juszcak, H. Małachowicz, dz. cyt., s. 548. Wtórny charakter tych wizerunków brała także pod uwagę J. Ruszcycówna, *Nieznane portrety...*, dz. cyt., s. 117. Intrygującą sprawą jest namalowanie portretu królowej Bony nie na płótnie, lecz na wzorzystym adamaszku.

46 J. Ruszcycówna, *Nieznane portrety...*, dz. cyt., s. 112, il. 76, s. 114, il. 78.

**STRESZCZENIE**

MONACHIJSKI PORTRET KRÓLA  
ZYGmunTA AUGUSTA I UWAGI  
O IKONOGRAFII OSTATNIEGO JAGIELLONA

W zbiorach Bayerische Staatsgemälde-sammlungen w Monachium jest przechowywany portret króla Zygmunta Augusta, który po ponad pół wieku poszukiwań został niedawno odnaleziony i zidentyfikowany. Ma on ogromne znaczenie dla ikonografii ostatniego Jagiellona bowiem, jak dotąd, jest jego jedynym znanym malarskim przedstawieniem w całej postaci, powstałym za życia modela. Wizerunek pozostaje w związku z miniaturowym portretem monarchy w popiersiu, dawniej w kolekcji arcyksięcia Ferdynanda II Tyrolskiego w Ambras, obecnie w Münzenkabinett w wiedeńskim Kunsthistorisches Museum. Oba obrazy, tego samego autora, powstały na polskim dworze tuż przed połową XVI stulecia. Ich twórca był dobrze obeznany ze stosowanymi wówczas we Włoszech i cieszącymi się uznaniem kompozycjami portretowymi. Monachijski obraz trafił do bawarskich zbiorów Wittelsbachów, jak wszystko na to wskazuje, wraz z wyprawą ślubną królowy Anny Katarzyny Konstancji Wazówny, w roku 1642 wydanej za męża za księcia Neuburskiego Filipa Wilhelma. Należał do zespołu wizerunków członków rodziny Jagiellonów, zabranych do Bawarii przez Wazównę, lecz powstał w okolicznościach innych niż pozostałe portrety i jest dziełem o odmiennej genezie artystycznej. Ujawniony w zbiorach monachijskich portret nie tylko w istotny sposób wzbogaca ikonografię ostatniego Jagiellona, lecz ma również znaczenie dla wiedzy o królewskim mecenacie.

**SŁOWA KLUCZOWE**

Jagiellonowie, portret, Zygmunt August

**SUMMARY**

THE MUNICH PORTRAIT OF KING  
SIGISMUND AUGUSTUS TOGETHER WITH  
COMMENTS ON THE ICONOGRAPHY OF  
THE LAST JAGIELLONIAN

The Bayerische Staatsgemälde-sammlungen collection in Munich houses a portrait of King Sigismund Augustus, which was recently discovered and identified following a quest lasting more than half a century. It sheds important light on the iconography of the last Jagiellonian, as it remains to date the only known representation in pictorial form of the model during his lifetime. It is related to a bust portrait miniature of the monarch, formerly found in the collection of Archduke Ferdinand II of Tirol in Ambras, and nowadays on show in the Münzenkabinett in the Kunsthistorisches Museum in Vienna. Both paintings by the same artist were produced at the Polish court just before the mid-16th century. Their creator was well acquainted with the highly regarded compositional techniques used at the time in portraiture in Italy. All the evidence suggests that the Munich painting found its way into the Bavarian Wittelsbach collections as part of the trousseau of Princess Anna Catherine Konstancja Wazówna, who in 1642 married the Neuburian prince Philip Wilhelm. It was included in the collection of portraits of members of the Jagiellonian family, that Wazówna took with her to Bavaria. However, it was painted in circumstances different from other portraits and is a work with a different artistic genesis. This portrait unearthed in the Munich collection not only greatly enriches the existing iconography of the last Jagiellonian, but it also makes a significant contribution to our knowledge of royal patronage.

**KEYWORDS**

Jagiellonian family, portrait, Sigismund Augustus

**BIBLIOGRAFIA**

- Arrasy flamandzkie w Zamku Królewskim na Wawelu, red. J. Szablowski, Warszawa-Antwerpia 1975.
- Fischinger A., *Santi Gucci architekt i rzeźbiarz królewski XVI wieku*, Kraków 1969.
- Gumowski M., *Trzy serie portretów Jagiellońskich*, „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne”, t. 19, 1939, s. 41-67.
- Galeria obrazów. Katalog tymczasowy [Muzeum XX. Czartoryskich], Kraków 1914.
- Hartleb K., *Biblioteka Zygmunta Augusta. Studia z dziejów kultury królewskiego dworu*, Lwów 1928.
- Juszczak D., Małachowicz H., *Malarstwo do 1900. Katalog zbiorów. Zamek Królewski w Warszawie*, Warszawa 2007.
- Kenner F., *Die Porträtsammlung des Erzherzogs Ferdinand von Tirol*, „Jahrbuch der Kunsthistorische Sammlungen des Allerhöchsten Kaiserhauses”, Bd. 14, 1893, s. 37-186; Bd. 15, 1894, s. 147-259; Bd. 17, 1869, s. 102-274; Bd. 18, 1897, s. 135-261.
- Löcher K., *Die Gemälde des 16. Jahrhunderts. Germanisches Nationalmuseum Nürnberg*, Nürnberg 1997.
- Majkowski E., *Medale Anny Jagiellonki. Nieznana praca Stevena van Herwijcka*, „Biuletyn Numizmatyczny” 1954, nr 4, s. 36-38.
- Ostrowski J.K., *Portret w dawnej Polsce*, Warszawa 2019.
- Petrus J., *Kierunki malarstwa portretowego w Polsce w w. XVI*, w: *Seminaria Niedzickie. Związki artystyczne polsko-czesko-słowacko-węgierskie*, t. 2, red. L. Kalinowski i in., Kraków 1985, s. 59-72.
- Petrus J., *Portrety króla Władysława Jagiełły*, Kraków 2010.
- Petrus J., *Wielka pomyłka, czyli nieprawdziwe portrety Władysława Jagiełły*, „Rzeczpospolita”, nr 151, 2010, (1 VII, dodatek specjalny), s. 3.
- Portrety polskie w. XVI - w. XIX*, t. 1, red. J. Mycielski, Lwów [1911].
- Ruszczykówna J., *Nieznane portrety ostatnich Jagiellonów*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Warszawie”, r. 20, 1976, s. 5-119.
- J. Ruszczykówna, *Z badań nad ikonografią Władysława Jagiełły i Zygmunta Augusta*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Warszawie”, r. 23, 1979, s. 211-260.
- Rühl A., *Moretto da Brescia: Bildnisse*, Memmingen 2011.
- Rykaczewski E., *Relacje nuncjuszków apostołskich i innych osób o Polsce*, t. 1, Berlin-Poznań 1864.
- Rzepińska M., *Malarstwo Cinquecenta*, Warszawa 1987.
- Smolarek-Grzegorzczak S., Nyga M., *Galeria portretów. W kręgu wolnych panów, hrabiów i książąt pszczyńskich. Przewodnik po wystawie stałej*, Pszczyzna 2016.
- Sprawozdanie ze stanu Królestwa Polskiego złożone świętemu Piusowi V Papieżowi na dworze Zygmunta Augusta za swoim powrotem z Polski r. p. 1568 Juliusza Ruggiero*, „Czas. Dodatek Miesięczny”, t. 12, 1858, z. 3, s. 563-618.
- Sztuka dworu Wazów w Polsce. Wystawa w Zamku Królewskim na Wawelu, maj-czerwiec 1976*. Katalog, red. A. Fischinger, J.T. Petrus, Kraków 1976.
- Sztuka w Krakowie w latach 1350-1550*. Muzeum Narodowe w Krakowie [katalog wystawy], Kraków 1964.
- Żukowski J., *Infantka Anna Katarzyna Konstancja i kultura artystyczno-kolekcjonerska dworu wazowskiego*, „Biuletyn Historii Sztuki”, r. 79, 2017, nr 2, s. 233-313.